

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku T. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o świadczenie rehabilitacyjne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 7 września 2020 r., sygn. akt III Ua (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od T. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddziału w W. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2020 r. Sąd Okręgowy w O. zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 25 lutego 2020 r. i oddalił odwołanie T. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w W. z dnia 8 października 2019 r., odmawiającej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 11 grudnia 2018 r. do dnia 8 lipca 2019 r. i zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego.

Sąd Rejonowy wskazał, iż odwołująca w dniu 7 listopada 2017. złożyła wprawdzie wniosek o emeryturę, lecz uczyniła to jedynie w celach „rozpoznawczych”, nie zamierzała przechodzić na emeryturę, a kontynuowała

zatrudnienie, co spowodowało, iż emerytura przyznana jej od 1 listopada 2017 r. została zawieszona. Odwołująca w dniu 30 października 2018 r. i 2 stycznia 2019 r. złożyła wnioski o świadczenie rehabilitacyjne, w których wskazała, że nie ma ustalonego prawa do emerytury. W ocenie Sądu Rejonowego wynikało to z faktu, iż odwołująca była przekonana, że zwrot „prawo do emerytury” oznacza fizyczne pobieranie świadczenia emerytalnego i realne korzystanie z tego świadczenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie może być mowy o uznaniu świadczenia rehabilitacyjnego za nienależne, bowiem za ten okres odwołująca nie otrzymała emerytury. Zdaniem Sądu, nie sposób zaakceptować takiej wykładni art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, która odnosiłaby się jedynie do formalnego przyznania prawa do emerytury w sytuacji, gdy jednak żadnego świadczenia emerytalnego za dany okres ubezpieczona nie uzyskała. Regulacja z art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej nie może bowiem służyć pozbawieniu ubezpieczonej jakichkolwiek dochodów. Nie można więc zaakceptować sytuacji, w której odwołująca jednocześnie nie miałaby prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż ma ustalone prawo do emerytury, ale również nie miałaby wypłacanej emerytury, gdyż jej wypłata byłaby zawieszona ze względu na kontynuowanie zatrudnienia, a jednocześnie nie otrzymałaby też żadnego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia, gdyż przebywałaby na świadczeniu rehabilitacyjnym.

Sąd Okręgowy ustalił, że każdy ze składanych przez odwołującą wniosków o świadczenie rehabilitacyjne zawiera pouczenie, iż świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, a więc takiej, której emeryturę przyznano. Pouczenie to nie zawiera sformułowania, iż świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie pobierającej emeryturę, a przysługuje osobie uprawnionej do emerytury. Co więcej Sąd Okręgowy wskazał, że odwołująca w obu przypadkach zataiła przed organem rentowym fakt występowania z wnioskiem o emeryturę. W każdym z wniosków o świadczenie rehabilitacyjne w części I w pkt 3 zawarto pytanie, czy dana osoba złożyła wniosek o emeryturę. Odwołująca w każdym z wniosków zaznaczyła odpowiedź „NIE”, co oznacza, iż zaprzeczyła aby kiedykolwiek występowała z wnioskiem o emeryturę. Tym samym wprowadziła organ rentowy w błąd, bowiem gdyby zaznaczyła odpowiedź „TAK”, wówczas organ rentowy, nawet mimo zaznaczenia w części I pkt 1 wniosku odpowiedzi „NIE” (nie

ma ustalonego prawa do emerytury), miałby możliwość stwierdzenia, iż T. S. ma faktycznie przyznaną emeryturę i jest ona jedynie zawieszona. Odwołująca zaznaczając w części I pkt 3 odpowiedź „NIE” (nie składała wniosku o emeryturę), uniemożliwiła organowi rentowemu prawidłową weryfikację jej wniosków o świadczenie rehabilitacyjne. Sąd Okręgowy uznał, iż odwołująca świadomie w części I w pkt 3 zaznaczyła odpowiedź „NIE”. Ani w odwołaniu, ani przed Sądem Rejonowym odwołująca nie odniosła się do powyższej kwestii, to jest nieprawdziwego podania, iż nie składała wniosku o emeryturę. Sąd Okręgowy zauważył, że także Sąd Rejonowy całkowicie pominął tę kwestię, skupiając się jedynie na tłumaczeniu odwołującej co do zapisu w części I pkt 1 wniosku o świadczenie rehabilitacyjne. Tymczasem to właśnie zatajenie przez odwołującą faktu, iż składała wniosek o emeryturę (część I pkt 3 wniosku) de facto przesądziło o wypłaceniu jej świadczenia rehabilitacyjnego, chociaż nie spełniała warunków do jego otrzymania. W ocenie Sądu Okręgowego wobec treści części I pkt 1 i pkt 3 wniosków o świadczenie rehabilitacyjne oraz pouczenia zawartego w treści wniosków i decyzji o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego należy uznać, że odwołująca uzyskała prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego co do tego, iż nie składała wniosku o emeryturę i nie jest uprawniona do emerytury. Mając na uwadze całokształt okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż zachodzą przesłanki określone w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, umożliwiające żądanie od T. S. zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszenie prawa materialnego: art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu wniosku naruszenie prawa materialnego, w tym szczególną potrzebę wykładni przepisów prawa materialnego, to jest art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazane przepisy wymagają zdaniem skarżącej dokonania wykładni w budzącej rozliczne wątpliwości w doktrynie kwestii, a mianowicie:

- czy są podstawy do kwalifikowania, jako świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenie błędne zrozumienie pouczenia przez

wnioskodawcę, gdy pouczenie nie zawiera sformułowania, iż świadczenie (rehabilitacyjne) nie przysługuje osobie pobierającej emeryturę, a przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, podczas gdy osoba odwołująca złożyła wprawdzie wniosek o emeryturę ale jedynie w celach „rozpoznawczych”, nie zamierzała przechodzić na emeryturę a kontynuowała zatrudnienie, co spowodowało, że przyznana jej emerytura była zawieszona;

- czy jest podstawa do przyjęcia, że zwrot „prawo do emerytury” oznacza fizyczne pobieranie świadczenia emerytalnego i realne korzystanie z tego świadczenia, w sytuacji, kiedy wniosek o emeryturę został złożony jedynie w celach „rozpoznawczych”, a wnioskodawczyni nie zamierzała przechodzić na emeryturę, kontynuowała zatrudnienie, a przyznana jej emerytura była zawieszona;

- czy można uznać za świadome wprowadzenie w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobą pobierającą świadczenia, w sytuacji kiedy organ rentowy ma możliwość przeanalizowania dokumentów i ich zbadania, celem wydania decyzji z urzędu, a w konsekwencji, czy można zdejmować z organu rentowego odpowiedzialność za weryfikację wniosków, a zarazem nakładać całą odpowiedzialność za złożenie i sporządzenie dokumentów na wnioskodawcę.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że złożyła dwa wnioski o świadczenie rehabilitacyjne, w których zaznaczyła, że nie ma ustalonego prawa do emerytury, była bowiem przekonana, że zwrot „prawo do emerytury” oznacza fizyczne pobieranie świadczenia emerytalnego i realne korzystanie z tego świadczenia. Sąd Okręgowy zaś przyjął, w tym stanie faktycznym, iż tego rodzaju zachowanie jest świadomym wprowadzeniem w błąd organu rentowego lub odwoławczego. Istotne jest zatem, w ocenie skarżącej, określenie, czy takie zachowania można faktycznie kwalifikować jako świadome wprowadzanie w błąd organu rentowego. A ponadto rozstrzygnąć to w kontekście kolejnego i w zasadzie zasadniczego problemu, który sprowadza się do ustalenia, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zwolniony z obowiązku analizowania i badania dokumentów przedstawionych przez osobą starającą się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Bowiem zgodnie z przepisami postępowania administracyjnego to organ rentowy zobowiązany jest do gruntownego badania tych dokumentów, do zebrania koniecznego materiału do wydania decyzji

z urzędu, a nie osoba starająca się o przyznanie świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie dostarcza powodów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W przedmiotowej sprawie nie jest jasne, czy intencją skarżącej było rozpoznanie skargi kasacyjnej z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (na co wskazuje petitum skargi) czy z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (jak wynika z przywołanej w petitum podstawy prawnej - art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Zauważyć należy jednak, że między pierwszą i drugą z powyższych przyczyn kasacyjnych występuje związek, a jednoznaczne wyznaczenie granicy między nimi w konkretnych sytuacjach może być utrudnione (T. Ereciński, J. Gudowski, System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia, Lex 2013). W doktrynie wskazuje się również, że pod pojęciem „zagadnienia prawnego” kryją się przede wszystkim przypadki dotyczące wykładni przepisów budzących wątpliwości (W. Sanetra, *O roli Sądu Najwyższego w zapewnieniu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądowego*, Przegląd Sądowy, 9/2006, s. 16; J. Iwulski, *Kasacja po nowelizacji*, PiZS 12/2000, s. 28).

Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243). Wskazanie zagadnienia prawnego

uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudence i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783). Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga z kolei wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Przedmiotem podstawy przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jest sam przepis prawa, a nie ocena jego zastosowania w konkretnej sprawie. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz

przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). W złożonej skardze brak natomiast jurydycznej argumentacji wskazującej na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącą. Ponadto wskazany przepis art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych doczekał się bogatego orzecznictwa.

Odnosząc się szczegółowo do wskazanych w skardze kasacyjnej kwestii zauważyć należy również, że przedstawiony przez skarżącą stan faktyczny sprawy nie odpowiada wiążącym dla Sądu Najwyższego ustaleniom poczynionym przez Sąd Okręgowy. Skarżąca podniosła, że złożyła dwa wnioski o świadczenie rehabilitacyjne, w których wskazała, że nie ma ustalonego prawa do emerytury, była bowiem przekonana, że zwrot „prawo do emerytury” oznacza fizyczne pobieranie świadczenia emerytalnego i realne korzystanie z tego świadczenia, a w jej przypadku emeryturę zawieszono ze względu na kontynuację zatrudnienia. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przemilczana została okoliczność, której Sąd Okręgowy poświęcił dużo uwagi, a która nie została dostrzeżona przez Sąd Rejonowy. Odwołująca w przypadku obu wniosków zataiła przed organem rentowym fakt występowania z wnioskiem o emeryturę. W każdym z wniosków o świadczenie rehabilitacyjne w części I w pkt 3 zawarto pytanie, czy dana osoba złożyła wniosek o emeryturę. Odwołująca w każdym z wniosków zaznaczyła odpowiedź „NIE”, co oznacza, iż zaprzeczyła aby kiedykolwiek występowała z wnioskiem o emeryturę. W ocenie Sądu Okręgowego odwołująca uzyskała prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego co do tego, iż nie składała wniosku o

emeryturę i nie jest uprawniona do emerytury. Okoliczności, iż skarżąca zataiła w składanym wniosku o świadczenie rehabilitacyjne fakt złożenia wniosku o emeryturę, miała zatem wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opierający się na założeniach faktycznych sprzecznych z ustaleniami sądu odwoławczego, nie zasługuje na uznanie w świetle związania Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tym samym wymyka się ocenie Sądu Najwyższego pierwsza i trzecia z wymienionych przez skarżącą kwestii wymagających dokonania wykładni.

Drugi ze wskazanych przez skarżącą problemów, dotyczący interpretacji pojęcia „ustalone prawo do emerytury”, doczekał się natomiast bogatego orzecznictwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 41/10 (OSNP 2011 nr 23-24, poz. 308 z glosą aprobowaną I. Sierockiej, OSP 2013 nr 6, poz. 69 oraz częściowo krytyczną K. Stopki, OSP 2012 Nr 1, poz. 9) stwierdził, że osobą uprawnioną do emerytury w rozumieniu art. 18 ust. 7 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest osoba, która spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia i której prawo do emerytury zostało ustalone decyzją organu rentowego, nawet jeśli prawo to uległo zawieszeniu z powodu kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy bez rozwiązania stosunku pracy. Stanowisko to zostało następnie potwierdzone w kolejnych orzeczeniach - wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UK 261/15, LEX nr 2057612; z dnia 25 maja 2017 r., III UK 121/16, LEX nr 2334875; z dnia 2 października 2018 r., I UK 248/17, OSNP 2019 nr 4, poz. 53. Wykładnia ta oznacza, że prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługuje zarówno osobom faktycznie pobierającym emeryturę, jak i takim, których świadczenia emerytalne zostały zawieszone w związku z nierozwiązaniem stosunku pracy na podstawie art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zawieszenie prawa do emerytury nie oznacza bowiem pozbawienia uprawnień do tego świadczenia, a jedynie de facto wstrzymanie jego wypłaty na pewien czas. Jeśliby ustawodawca zamierzał wykluczyć z grona osób uprawnionych do świadczenia rehabilitacyjnego tylko ubezpieczonych, którzy korzystają ze swoich

uprawnień emerytalnych, dałby temu wyraz inaczej redagując treść powołanego przepisu, tzn. w odniesieniu do wskazanej w nim osoby zamiast określenia „uprawniona” użyłby pojęcia „pobierająca” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 405/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 269). Zauważyć należy, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.